

Protokół nr XI/2019

XI Sesja w dniu 17 września 2019

Obrady rozpoczęto 17 września 2019 o godz. 17:00, a zakończono o godz. 20:13 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 21 członków.

Obecni:

1. Jacek Bednarski
2. Robert Szczepan Błaszczak
3. Teodor Czubacki
4. Ewa Grabek
5. Grzegorz Benedykt Gregorowicz
6. Grzegorz Piotr Jaworski
7. Maria Kozak
8. Tomasz Krówczyński
9. Piotr Kusyk
10. Anna Kuszner
11. Renata Urszula Mazur
12. Elżbieta Monika Mizio
13. Wojciech Krzysztof Osiecki
14. Beata Pasikowska
15. Marek Adam Polichańczuk
16. Grzegorz Piotr Siwek
17. Jan Stanisław Ściś
18. Jacek Tomasz Tchórz
19. Jacek Mikołaj Tomasiak
20. Andrzej Wojciech Zieliński
21. Krzysztof Adam Żyśko

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia obrad XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów dokonał Przewodniczący Rady Miasta Pan Jacek Mikołaj Tomasiak.

2. Ustalenie porządku obrad.

Głos w tym punkcie zabrał Przewodniczący Rady. W swojej wypowiedzi zaznaczył, że zaproponowany porządek obrad został przesłany radnym w materiałach wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję, po czym zwrócił się do nich z zapytaniem, czy mają do niego uwagi. Uwag do porządku obrad nie wniesiono.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.

3. Przystawienie wniosku Radnych w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów.

4. Odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów, w tym:

- a) wybór Komisji Skrutacyjnej,
- b) przeprowadzenie głosowania tajnego,
- c) przedstawienie wyników głosowania,
- d) podjęcie uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów.

5. Wybór Przewodniczącego Rady Miasta, w tym:

- a) wybór Komisji Skrutacyjnej,
- b) zgłaszanie kandydatów na funkcję Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów,
- c) przeprowadzenie głosowania tajnego,
- d) przedstawienie wyników głosowania,
- e) podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów.

6. Zamknięcie obrad.

3. Przystawienie wniosku Radnych w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście w imieniu 18 Radnych, a w zasadzie wnioskodawców chciałbym przedstawić projekt uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta. Jednak na samym początku, w imieniu wnioskodawców chciałbym wnieść autopoprawkę, ponieważ w projekcie dostarczonym do Państwa nastąpiły pewne zmiany. Są to takie zmiany, a więc może będę czytał. Stara wersja: „Na podstawie art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca (...) poz. 506 z późniejszymi zmianami.” Natomiast wnosimy taką poprawkę, że w tym miejscu będzie poz. 506 i 1309. Następnie w tym starym projekcie po roku 2015, po słowach „z dnia 23 czerwca 2015 roku” brakowało stwierdzenia „w sprawie”. Więc to też jest również przedmiotem autopoprawki. Ja odczytam całość po poprawkach, będzie łatwiej Państwu dojść do tego: „Na podstawie art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2019 roku poz. 506 i 1309) oraz § 13 ust. 2 Statutu Miasta Lubartów stanowiącego załącznik do uchwały nr VIII/47/15 Rady Miasta Lubartów z dnia 23 czerwca 2015 roku w sprawie Statutu Miasta Lubartów Dz. Urz. Lubel. poz. 2593, zmienionego uchwałą nr I/14/2018 z dnia 23 listopada 2018 roku w sprawie zmiany uchwały nr VIII/47/15 Rady Miasta Lubartów z dnia 23 czerwca 2015 roku w sprawie zmiany Statutu Miasta Lubartów (Dz. Urz. Lubel. poz. 5794) Rada Miasta Lubartów uchwała, co następuje”. Więcej się nie zmienia, więc dalej nie będę czytał. Natomiast przechodząc do przedstawienia wniosku, chciałbym powiedzieć, że nie jestem przedstawicielem Klubu Wspólnota Lubartowska, ani żadnego innego Klubu, tylko jestem przedstawicielem 18 Radnych, którzy ten wniosek przedłożyli Wysokiej Radzie. Uzasadnienie do tej uchwały jest następujące, Państwo mają to już w swoich materiałach, ja odczytam i jeszcze kilka słów dodam od siebie: „Zgodnie z art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2019 roku poz. 506 i 1309) odwołanie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących następuje na wniosek, co najmniej ¼ ustawowego składu rady gminy w trybie określonym art. 19 ust. 1.” Powołując się na ten przepis do Biura Rady Lubartów, grupa 18 Radnych złożyła wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta oraz projekty uchwał o odwołanie Pana Jacka Mikołaja Tomasiaka z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Zdaniem wnioskodawców dotychczasowe pełnienie funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów przez Radnego Jacka Mikołaja

Tomasiaka, budzi uzasadnione kontrowersje, co do jego bezstronności i obiektywizmu w kierowaniu jej pracami. Pan Jacek Mikołaj Tomasiak w ostatnim okresie podjął działania zmierzające do odwołania Rady Miasta Lubartów w referendum lokalnym. Za pomocą dostępnych mu środków medialnych dyskredytuje jej pracę oraz zaprzestał współpracy z organem wykonawczym, czyli Burmistrzem Miasta, w celu harmonijnego realizowania spraw naszego lokalnego samorządu. Mając na uwadze dobro Miasta Lubartów, należy uznać, że dalsze pełnienie funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów przez Radnego Jacka Mikołaja Tomasiaka, nie gwarantuje rzetelnego i bezstronnego działania na rzecz interesu społeczności lokalnej. W związku z powyższym podjęcie niniejszej uchwały jest w pełni uzasadnione. Proszę Państwa, ja chciałbym jeszcze dodać do tego ogólnego uzasadnienia kilka słów od siebie, jako jeden z wnioskodawców. Przypominając Państwu sesję, na której był również odwoływany inny Przewodniczący, nie będę wymieniał nazwiska, bo to nie ma znaczenia. Natomiast m.in. ze strony Radnego Jacka Tomasiaka, co można zobaczyć w protokole, wtedy padały takie to słowa: „Taki stan rzeczy wpłynął negatywnie na atmosferę pracy całej Rady, co przekłada się na brak współpracy Radnych w rozwiązywaniu ważnych problemów dla naszego miasta. Mając na uwadze dobro Miasta Lubartów uznać należy, że dalsze pełnienie funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów przez Pana, nie gwarantuje rzetelnego, bezstronnego działania, na rzecz interesu społeczności lokalnej.” To jest jedno z uzasadnień. Kolejne uzasadnienie jest następujące, ja cytuję z protokołu sesji: „My możemy występować przeciwko czynnościom, które oni inicjują, do których zostali powołani i my nie występujemy przeciwko” w tym wypadku należałoby powiedzieć Tomasiakowi, wtedy padło inne nazwisko „my występujemy w imieniu obrony naszych praw jako Radni”, wtedy takie padały stwierdzenia. Ten Przewodniczący po prostu się nie sprawdził i musimy się z tym wszystkim pogodzić. Inny Radny w tym samym czasie, nie będę również nazwiska przytaczał, mówił wtedy: „Nam potrzebny jest taki Przewodniczący, który spowoduje, że zamiast kłócić się, zamiast wnosić emocje ponad to, co nas łączy, co chcemy wspólnie zrobić, będziemy mogli konstruktywnie pracować. Taki Przewodniczący jest potrzebny.” Proszę Państwa Przewodniczący to jest swojego rodzaju lider, przywódca. Choć ustawa o samorządzie gminnym nie daje mu takich kompetencji, daje mu kompetencje tylko, jeśli chodzi o organizację prac Rady i to jest wyraźnie stwierdzone. Natomiast przyjęło się od dawna, od kilku kadencji, że Przewodniczący jest wizerunkiem Rady na zewnątrz, z Przewodniczącym jest utożsamiana cała Rada. Tymczasem w ostatnich, ja już nie będę wracał do poprzednich kadencji, bo tamte kadencje się zakończyły, sprawa jest zamknięta. Tymczasem od jakiegoś czasu we wszelkiego rodzaju mediach słyszymy z ust Pana Radnego Jacka Tomasiaka, który nie przestał być Przewodniczącym Rady, bo nie przestaje się być Przewodniczącym Rady, jest się nim cały czas, i słyszymy z ust tego Pana Radnego, że wszyscy radni, którzy mają inne zdanie, to są „be”, że nie pracują, że się lenią, że tylko nabijają sobie kabzy itd. Proszę Państwa nie może być tak, że Przewodniczący, kimkolwiek on by nie był, z jakiegokolwiek opcji politycznej, partii, stowarzyszenia, nie ma prawa obniżać autorytetu Rady i radnych, a wyraźnie to było czynione. Istnieje wiele teorii na temat tego, jaki powinien być dobry przywódca. Niektóre teorie stawiają na budowanie autorytetu, inne na umiejętności osiągnięcia celów, co oczywiście nie wolno zabierać obecnemu Panu Przewodniczącemu, bo cele umie świetnie osiągać. Kolejne teorie stawiają na dobrą organizację. Jednak na pewne cechy najlepszych liderów nie zwraca się często uwagi, choć są bardzo istotne dla funkcjonowania całego zespołu, jakim w tym wypadku jest Rada Miasta. O których z nich należy pamiętać? To jest oczywiście moje zdanie. Proszę Państwa wewnętrzna spójność, mówić jedno i robić to samo. W tym wypadku, kiedy mówi się jedno i robi drugie, na pewno nie zbuduje się swojej wiarygodności wśród członków zespołu. Podczas wyborów, kiedy wybieraliśmy Pana Jacka Tomasiaka na Przewodniczącego Rady Miasta, usłyszeliśmy w podziękowaniach: „Dziękuję również za te głosy które były oddane

„za”, ale również dziękuję za te głosy które były oddane na mojego kontrkandydata. Świadczy to o tym, że należy się również wsłuchiwać wypowiedziany przez mojego kontrkandydata. Także będę starał się te obrady prowadzić w sposób jak najbardziej obiektywny, tak żebyśmy wszyscy wiedzieli, że wypełniamy ten mandat i że nie robimy sobie na złość, tylko i wyłącznie prowadzimy dyskusję merytoryczną bez jakichkolwiek indywidualnych aluzji” Co dostaliśmy w zamian? Krytykę Radnych, zarzucanie im braku inicjatywy, nic nierobienie. Niedosłownie było przez Pana Przewodniczącego obrażanie Radnych, bo było przez kogoś innego. Natomiast Pan Radny jasno i stanowczo nie sprzeciwiał się temu. Co jeszcze dostaliśmy? Straszenie odebrania głosów. Ja mogę przytoczyć z 6, 7 przykładów z kolejnych sesji, kiedy Przewodniczący zamiast dążyć do jakby obniżania emocji, straszyl tylko odbieraniem głosu. Czynił to niestety w sposób bardzo wybiórczy. Jedni Radni mogli się wypowiadać nie na temat, mogli bajdurzyć, mówić cokolwiek, no takie jest ich prawo, inni Radni byli ciągle strofowani. Ja jestem tego przykładem aczkolwiek nie jest to moja osobista zemsta, od razu to mówię. Nie mam nic do Pana Jacka Tomasiaka jako człowieka, natomiast mam bardzo duże zastrzeżenia, jeśli chodzi o pełnienie funkcji Przewodniczącego Rady. Druga cecha to elastyczność, szczególnie przydatna w przypadku kryzysów. To umiejętność poszukiwania nowych rozwiązań, koncyliacyjność, skłonność do pokojowego rozwiązywania sporów, bezkonfliktowość, elastyczność, giętkość. To wszystko są cechy, których niestety brakuje naszemu Przewodniczącemu. Proszę Państwa wśród cech dobrego Przewodniczącego często wymienia się zdolności komunikacyjne. No niestety w tym wypadku są one rozumiane, jako jedynie efektywne przemawianie. Bardziej jednak powinno się liczyć jednak również umiejętność słuchania, a tego naszemu Przewodniczącemu po prostu brakowało. To właśnie umiejętność słuchania pozwala lepiej zrozumieć prawdziwe potrzeby, intencje rozmówcy. Wnikliwe słuchanie przydaje się przywódcom także, kiedy w zespole pojawiają się konflikty. U nas od jakiegoś czasu proszę Państwa ten konflikt narasta. I najważniejsza cecha, której tutaj na pewno nie znajdziemy, to jest pokora. Ta cecha pomaga w rozumieniu innych i znajdowaniu wspólnych rozwiązań, ale nie tylko. To ważne cechy charakterystyki takiego człowieka, za którą mają podążać inni. Pokora sprawia, że taki przywódca nie wywyższa się. Akceptuje to, że nie zawsze wszystko wie najlepiej, potrafi przyznać się do błędu, jest otwarty na uczenie się od każdego, włącznie z osobami o mniejszym doświadczeniu. To tyle, jeśli chodzi o uzasadnienie. Myślę, że Państwo, każdy w swoim sumieniu ma jakby swoje poglądy na ten temat. Natomiast w imieniu wnioskodawców proszę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji udział wzięli:

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo, Szanowni Zgromadzeni, w pełni zgadzam się z tym, co powiedział mój przedmówca, kolega klubowy. Ja myślę, że tutaj bezpośrednią przyczyną tej sytuacji, do której doszło niestety, jest jakby może nieformalny, ale na pewno konflikt interesów, z którym najwyraźniej obecny Przewodniczący Tomasiak nie mógł sobie poradzić. O czym tu mówię? O tym, że jednocześnie pełniąc funkcję Przewodniczącego naszej Rady, pełnił funkcję również Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszka prawie połowa miasta, ponad 40%. Tutaj ten konflikt interesów był bardzo wyraźnie widoczny, zarówno w poprzedniej, jak i obecnej kadencji, chociażby na przykładzie pawilonu przy ul. Krzywe Koło. Przecież wiadomo, bo ustawa samorządowa wyraźnie mówi, że: jakakolwiek interakcja, w szczególności finansowa pomiędzy zarządem gminy, w której radny pełni mandat i zarządem podmiotu, którego członkiem jest taki radny, z automatu radny traci ten mandat. Więc kwestia pawilonu przy ul. Krzywe Koło, po prostu nie mogła być rozwiązana, zarówno w poprzedniej, jak i obecnej kadencji. Dlatego też się dziwię tutaj Panu

Tomiakowi, naszemu obecnemu Przewodniczącemu, że w ogóle startował na radnego, jeśli rzeczywiście zależałoby mu na rozwiązaniu tego problemu. Inna sprawa to zapisy w Budżecie Obywatelskim. W imieniu naszego Klubu złożyłem propozycję o powołanie Komisji Doradźnej, żeby zmienić Regulamin Budżetu Obywatelskiego. No i znowu kładę to na karb tego problemu, o którym wspomniałem na wstępie, problemu konfliktu interesów. Nie powstała taka Komisja, chociaż zgodnie z najnowszą wersją ustawy o samorządzie, Przewodniczący mógł wykonać wszystkie zapisy wniosku, który nasz Klub złożył. Niestety taka Komisja nie powstała, a jednocześnie Przewodniczący forsował do tej pory zapisy, które by umożliwiały z Budżetu Obywatelskiego finansować inwestycje na terenach nienależących do miasta. To jest kuriozalna sytuacja. Jeśli tak, to równie dobrze jak zbiorę odpowiednią liczbę głosów, to się może okazać, że mogę złożyć projekt Budżetu Obywatelskiego, żeby u Radnego Krówczyńskiego na podwórku, miasto za publiczne pieniądze postawiło altankę. Więc znowu mamy przykład tego konfliktu interesów. Kolejna rzecz – Regulamin Gospodarki Odpadami. Dzielimy miasto na 2 sektory, zdarzyło się, że obejrzałem któreś wydanie kanału S, gdzie nasz Przewodniczący, wtedy występował w roli Prezesa, demonstrował, pokazywał jak przykładowie mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej, mieszkańcy bloków sortują. Nawet na tym filmie widać, że nie jest to tak dobre sortowanie, więc siłą rzeczy nasuwa się wniosek, że znowu przy podziale na dwa sektory: domki i budownictwo wielorodzinne, znowu mieszkańcy domków będą w jakimś stopniu finansować gospodarkę odpadami, wywóz śmieci z terenów zamieszkałych przez mieszkańców spółdzielni. Tak na marginesie chciałem zwrócić uwagę. Zapewne spółdzielcy zapytają o to, któregoś dnia, o oświadczenia RODO, bo przecież w tych nowych altanach są kamery. Powinni dostać oświadczenie do podpisania z informacją, kto tymi danymi administruje, ale to jakby poza tematem. Kolejna sprawa, znowu związana z tym nieszczęsnym konfliktem interesów, to ta obniżka ceny za 1 m² zajęcia pasa drogowego. Było 60 zł, kolega Radny Gregorowicz oponował wtedy, że to jest groszowa, symboliczna opłata, która przeszła, uchwałę podjęliśmy, rzeczywiście ta cena jest dużo niższa, a była wysoka. No ale też w programach realizowanych przez Spółdzielnię i wpisanych do strategii rewitalizacji, są projekty realizowane przez Spółdzielnię, na które dostała dofinansowanie, między innymi jest tam kładzenie światłowodu, czyli sieci telekomunikacyjnej. Z resztą ja podnosiłem tę kwestię w swoim wystąpieniu. Na sam koniec kolejny przykład tego konfliktu interesów. Dysponując kanałem S, czyli medium, które jest oglądane przez blisko połowę miasta, z łatwością można było spowodować, że przejdą w Budżecie Obywatelskim takie inwestycje jak: boisko wielofunkcyjne, plac zabaw na Szaniawskiego. No ale znowu, są to tereny przylegające do spółdzielni i znów mamy przykład tego konfliktu interesów, nieformalnego, ale jednak konfliktu interesów. Powiem Państwu jeszcze na koniec, to nie jest tak, że krytykuję w czambuł takie posunięcia, absolutnie. Mieszkańcy spółdzielni są też mieszkańcami miasta, z tym że w mojej ocenie, zdrowy układ to jest taki, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej nawiązuje kontakt z Zarządem Miasta i inwestycje, które dotyczą i mieszkańców spółdzielni i jakieś grupy albo nawet żadnej grupy, powiedzmy mieszkańców niemieszkających w budynkach spółdzielni, składają się wzajemnie na pokrycie kosztów jakiejś inwestycji, to uważam za zdrowy układ, ale nie sytuację, w której całe miasto zrzuca się na inwestycje, które powinna realizować Spółdzielnia samodzielnie. Z resztą plac zabaw na Szaniawskiego to ma swoją długą historię, ale nie będę tego przytaczał. Także tylko na to chciałem zwrócić uwagę i naprawdę ubolewam, że w ogóle do tej sytuacji doszło, bo nie powinno było do niej dojść. Wydaje mi się, że obecny Przewodniczący nie tylko nie powinien być Przewodniczącym, ale w ogóle nie powinien być Radnym, ale takiej mocy nie mamy niestety. Bo to by bardzo ułatwiło współpracę Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej z Zarządem Miasta. Dziękuję.

Radny WOJCIECH KRZYSZTOF OSIECKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Zgromadzeni, Mieszkańcy, Radni. Powiem szczerze, że słucham uzasadnienia, słucham wypowiedzi Radnego Krówczyńskiego i powiem tak: Pan się żali na pracę Przewodniczącego, czy Pan go chwali, bo z tego, co Pan powiedział, to raczej same zasługi. Co można zarzucić Przewodniczącemu? Że działa w swoim okręgu, mobilizuje ludzi do chodzenia, do głosowania na Budżety Obywatelskie, że chce te projekty realizować w otoczeniu swoich mieszkańców? No nie, ja bym tego nie odbierał jako zarzutu, to zaleta. Druga sprawa - mówimy o baraku przy ul. Zielonej na Krzywym Kole, ja przepraszam, ale to cały Klub Wspólny Lubartów szedł do wyborów i mówił, że rozwiąże ten problem. Zrzucanie dzisiaj jakiegokolwiek winy na Przewodniczącego za ten problem, jest niewłaściwe. Następna sprawa, sprawa śmieci. To cały Klub Wspólny Lubartów szedł do wyborów i mówiliśmy: obniżymy ludziom opłaty za śmieci, więc proszę nie kierować teraz zarzutów do Przewodniczącego, bo Przewodniczący w swojej osobie i w mojej przynajmniej opracował Regulamin wywozu tych odpadów. Praktycznie żaden z Radnych siedzących tu na sali, nie przyłożył praktycznie do tego palca, dam sobie najmniejszego paznokcia obciąć, że połowa z Państwa nawet nie wie i nie zna zapisów Regulaminu wywozu odpadów, który przegłosowaliście. Nie znacie tego, dlatego m.in. chodziliście po domach i były takie bzdury, że wam ludzie wmawiali, że ktoś będzie zmuszał do stawiania altan przy domkach jednorodzinnych, a wy żeście przytakiwali i klepali głową, że tak. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia) Nikt nikogo nie zmusza, właśnie o to chodzi. To jest Państwa problem, że Państwo nie znacie zapisów tego Regulaminu. Następny problem, powiem Państwu tak: chcecie odwołać Radnego Rady Miasta tylko i wyłącznie dlatego, że przeszkadza wam jako Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, a to należy oddzielić. Spółdzielnia Mieszkaniowa to jest całkiem odmienna instytucja i kanał S nie jest podległy Radzie Miasta, mnie się też czasami nie do końca podoba się przekaz kanału S, ale nigdy w życiu nie zdyskryminuję człowieka, członka Rady Miasta, Przewodniczącego Rady Miasta za pracę w tej Radzie, bo Przewodniczący Rady Miasta, ani w tej kadencji, ani w poprzedniej jako Przewodniczący Rady Miasta nie uczynił nic, aby ta Rada Miasta nie mogła pracować. Jeżeli chodzi o zabieranie głosu to powiem tak: sam szczerze z miejsca miałem ochotę, żeby Przewodniczący zabrał komuś głos, bo mówił nie do rzeczy, a Przewodniczący wielokrotnie przedłużał tę sytuację, pomimo Radnych opozycyjnych i nie zabierał tego głosu, więc Szanowni Państwo chcecie odwołać Przewodniczącego Rady Miasta tylko i wyłącznie dlatego, że jest wam niewygodny. Zresztą pojawiały się już głosy, że może nie powinien być Radnym, no najlepiej jakby Radni decydowali, kto w tej Radzie ma zasiadać, jestem niewygodny, to się go pozbądźmy, przyjdzie drugi, może się z nami dogada. Szanowni Państwo zastanówcie się, co robicie. Dziękuję.

Radna MARIA KOZAK

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Pan Osiecki mówił o nowym projekcie wywozu odpadów. Przepraszam, ale był zgłoszony projekt, były konsultacje tutaj w Urzędzie Miasta, że będą budowane altanki, gdzie się będzie składało śmieci. Radni zabierali głos, mówili jak to jest możliwe. Teraz został zmieniony Regulamin prawdopodobnie pod wpływem tej dyskusji. To jest bezsens robienie takich altanek, to jest jedna rzecz. Następnie odnośnie telewizji, ja to nazywam telewizja obywatelska. Odnośnie telewizji obywatelskiej. Na pewno można wiele rzeczy przekazać, czy ja określe - wzmówić. Wmówiono, że ja byłam za tym, żeby w budownictwie wielorodzinnym podnieść opłaty za śmieci. Proszę Państwa niektórzy uwierzyli. Nie byłam za tym, nigdy czegoś takiego nie powiedziałam. Można przejrzeć protokoły i zobaczyć, ale zmanipulować zawsze można. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu zgadzam się z tym, co powiedział Radny Polichańczuk, zgadzam się z tym, co powiedział Radny Krówczyński, zgadzam się z tym, co powiedziała Maria Kozak. Chciałbym powiedzieć o dwóch sytuacjach, które przydarzyły się, jedna za tej kadencji, a jedna za kadencji poprzedniej, kiedy także był Pan Przewodniczącym. Otóż na sesji budżetowej, która odbyła się, jeśli dobrze pamiętam na początku tego roku, a jeśli się mylę, to proszę mnie poprawić, trwała dyskusja, każdy się wypowiadał, poszedł się wypowiedzieć także jeden z Radnych opozycyjnych, zadał pytanie Burmistrzowi, dyskusja nie była burzliwa, ani nie trwała długo, pytania nie były kontrowersyjne, były normalne. Co się stało po tej wypowiedzi i po tych kilkunastu pytaniach? Otóż jeden z Radnych złożył wniosek o zamknięcie dyskusji, akurat nie mam pretensji do tego Radnego i nie wymieniam go z nazwiska, bo to nie ma znaczenia. Akurat nie mam do niego pretensji, dlatego że jest tu od niedawna. Natomiast Pan jest doświadczonym Radnym, wielokrotnie był Pan Radnym, to jest już kolejna Pana kadencja i to jest Pana druga kadencja, kiedy Pan jest Przewodniczącym. Co Pan robi? Nie robi Pan nic. Jest Pan członkiem Klubu Radnych, nie robi Pan nic. Ma Pan duży wpływ na swoich Radnych. Co Pan zrobił? Nic kompletnie. Natychmiast poddał Pan wniosek pod głosowanie, chociaż mógł Pan zarządzić przerwę i mógł Pan ze swoimi Radnymi powiedzieć że: jest to niewłaściwe, że może jednak Radny powinien otrzymać odpowiedź od Burmistrza, od Wiceburmistrza. Nie zrobił Pan nic. Zamknął Pan normalnie dyskusję, zamknął Pan po prostu usta Radnemu. Czy tak ma wyglądać demokracja w Lubartowie? Nie wydaje mi się. Miał Pan środki i możliwości, żeby akurat ta sytuacja nie miała miejsca. Nie zrobił Pan nic, a mógł Pan się zachować zupełnie inaczej, mógł się Pan zachować jak prawdziwy Przewodniczący, który łączy, a nie dzieli, który pozwala na to, żeby każdy z nas mógł powiedzieć to co myśli i uzyskać odpowiedzi na swoje nurtujące pytania. Spowodował Pan to, że dyskusja została zamknięta. Ani nie była długa, ani nie była burzliwa, nic tak naprawdę nie wskazywało na to, żeby tę dyskusję zamykać. Druga sytuacja z poprzedniej kadencji, też był Pan Przewodniczącym, też na Pana barki spada za to odpowiedzialność, dotknęła mnie osobiście, utrudnił mi Pan sprawowanie mandatu Radnego. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: Ja przepraszam, ja tylko zwrócę Panu uwagę, ponieważ będę się odnosił również do tego co Pan powiedział, że zgodnie ze Statutem jesteśmy w punkcie „Odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta” tej kadencji, a nie poprzedniej. Dlatego miałbym propozycję, żeby Pan wrócił do meritum i zajął się tym, co dzisiaj jest przedmiotem obrad, ten projekt uchwały, który jest dzisiaj przedmiotem obrad. Jak będziemy wracali do poprzedniej kadencji, to możemy wrócić i do pierwszej kadencji. Prosiłbym żebyśmy skupili się na meritum.) Uważam, że to co zrobił Pan wtedy podczas obrad w trakcie uchwalania budżetu, było niedopuszczalne, szczególnie że jest Pan doświadczonym Radnym i doświadczonym Przewodniczącym. Po prostu takich rzeczy doświadczony i dobry Przewodniczący nie robi. Dziękuję.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo wydawało mi się, że mój przekaz jest na tyle jednoznaczny i czytelny, że tutaj nie pozostawiam większego pola do swobodnych interpretacji, jakiegoś przekładu literackiego. Podane przeze mnie przykłady, przywołałem je po to, żeby uzmysłowić Państwu to, że trudno w takiej sytuacji zachować bezstronność. Podobnie jak ustawa samorządowa zabrania dyrektorowi jednostki samorządowej być jednocześnie radnym, to jest podobna historia, tyle tylko, że tu mamy do czynienia z podmiotem gospodarczym spoza jednostki budżetowej. Ale jednak jest bardzo duży udział aktywów tego podmiotu w życiu miasta i tylko temu służyła ta ilustracja. Stąd ten wniosek o odwołanie, który popieram zresztą, w takiej sytuacji jest naprawdę bardzo trudno zachować bezstronność, a jednocześnie to też tłumaczy pewne zaniechania, które też przytoczyłem w podanych przykładach. Dziękuję.

Radna RENATA URSZULA MAZUR

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni i Goście, z tej mównicy padło dziś wiele słów, nie chcę się powtarzać, chcę stwierdzić, że pracy w mieście i problemów jest bardzo dużo. Zamiast kłótni, waśni, słownych potyczek i hejterskich wpisów w mediach, należy wziąć się wspólnie do pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców. Dlatego w imieniu 6 Radnych Klubu Wspólny Lubartów przychyłamy się do wniosku o odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta Pana Jacka Tomasiaka.

Radna BEATA PASIKOWSKA

Szanowni Państwo ta dzisiejsza sytuacja jest pewnym naturalnym biegiem i konsekwencją rzeczy, które wydarzyły nam się wcześniej. Doszło do konfliktu między większością Radnych, a Panem Przewodniczącym, nie udało się w jakiś sposób zamediuować tego konfliktu, czyli nie doszliśmy do porozumienia. I tak naprawdę można różnie oceniać pracę Pana Przewodniczącego, myślę że lepiej czy gorzej. Też nie wiemy jak będzie sprawował tę funkcję następny Przewodniczący. To jest na pewno trudna funkcja i pewnie też, nie jest łatwo zachować obiektywizm. Natomiast w sytuacji, kiedy 18 Radnych jest w konflikcie z Panem Przewodniczącym, rzeczywiście osoba, która powinna zarządzać pracą Rady, być liderem, wydaje mi się, że teraz trudno się w takiej roli odnaleźć. Więc naturalne jest, żeby taką funkcję przejęła osoba, która jest w stanie bardziej tę pracę zamediuować. Pan Jacek Tomasiak ma bardzo silny mandat Radnego i pewnie będzie miał, nie wiem czy zawsze, ale zakładam, że taki mandat ma i będzie tutaj z nami po prostu w Radzie. Nie widzę tutaj powodów przepychania się w sytuacjach, po prostu jest to naturalne, że na czele Rady powinna stać osoba w tym momencie wybrana spośród nas, która ma poparcie większości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Burmistrzu, Koledzy i Koleżanki Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, Szanowne Media zabieram głos dzisiaj, powiem szczerze zbudowany ostatnią wypowiedzią, wypowiedzią Pani Beaty Pasikowskiej. To była najbardziej szczerą dziś wypowiedź, jaka padła podczas tej całej dyskusji i ta wypowiedź oddała cały sens, całe meritum, cały powód złożonego wniosku. Odniosę się do tego jeszcze raz na końcu, w chwili kiedy odniosę się do pozostałych kwestii, które zostały wygłoszone, bo nie zabierałbym głosu Pani Beato Pasikowska. Nawet byłem skłonny złożyć i zrezygnować sam, w chwili kiedy zobaczyłem, że aż 18 Radnych podpisało się faktycznie pod tym wnioskiem o odwołanie Radnego. Bo do stołka przyspawany nie jestem, bo Przewodniczącym się bywa, natomiast człowiekiem się zawsze jest. I o tym należy pamiętać, tego należy przestrzegać, tego należy się trzymać. Zapewne za chwilę zostanie wybrany nowy Przewodniczący, który będzie miał olbrzymi mandat, o którym mówi Pani Radna Beata Pasikowska zapewne będzie sprawnie prowadził te obrady. Natomiast miałem taką nadzieję, że skupimy się tylko i wyłącznie właśnie na tych zarzutach dotyczących tego niewłaściwego prowadzenia, tego zamykania ust, tego niedopuszczania do głosu Radnych, tego o czym przeczytałem gdzieś między słowami w uzasadnieniu, a nie do końca zostało to dopowiedziane. Jeżeli mówimy i jeżeli ja słyszę w uzasadnieniu że podobno są używane jakieś określone słowa, ale potem że ja to interpretuję w jakiś sposób, że wszyscy którzy mają inne zdanie są „be”, to ja nigdy takich rzeczy nie wypowiadałem, że inni, którzy mają odmienne zdanie, są „be”. Nigdy na tej mównicy, na tej sesji Rady Miasta nigdy takich rzeczy nie wypowiedziałem, natomiast starałem się zawsze te głosy dopuszczać, które były głosami różnymi. Fakt, że często Radni zaczynali mówić nie na temat, działo się to również i dzisiaj i wówczas starałem się zwracać uwagę. Jeżeli to było uznawane za coś niewłaściwego, no to proszę Państwa, w Państwa ocenie pozostawiam to, nie będę z tym dyskutował. Statut dokładnie precyzuje, w jakiej kwestii powinniśmy

dyskutować na sesji Rady Miasta, jak głos powinniśmy zabierać, w jakich sprawach i jakie zasady procedowania na tej sesji powinny funkcjonować. Jeżeli chodzi o obniżanie autorytetu Rady, to również nie wiem, dlaczego stawiane są mi takie zarzuty, ale jeżeli Radny stawia, ja pozwolę się z tym zarzutem się nie zgodzić, a Radny jeżeli ma swoje uzasadnienie, to ja rozumiem, że te uzasadnienia są tak mocne w jego przekonaniu, że musiał ów wniosek podpisać. Ja jeszcze raz podkreślam, że z takim osądem się nie zgadzam. Natomiast proszę Państwa, cele Rady to również wewnętrzna spójność, tak zgadzam się, tylko cele Przewodniczącego są jasno zapisane w Statucie. Przewodniczący mam nadzieję, przyszły Przewodniczący nie będzie doprowadzał do takiej sytuacji, że będzie wymuszał np. na określonych Klubach określone zachowanie, jeżeli chodzi o zachowanie, czy to spójności, czy zachowanie być może jakiś rozłamów, które będą się znajdowały, ponieważ te rozłamy, o których jest mowa, rozłamy ja mówię w dyskusji, bo chciałbym być dobrze zrozumiany również, że to tworzy dobrze nasze prawo miejscowe, kiedy w dyskusji możemy zabierać głos „za”, możemy zabierać głos „przeciw” i możemy się również sprzeczać. Jeżeli chodzi o straszenie odbieraniem głosu, bo tu również padł taki zarzut, no to również chciałem zwrócić uwagę, że to Statut stanowi, kiedy taki głos powinien być, jeżeli mówi nie na temat, odebrany. Natomiast przypominam, że taki głos nie był odbierany, jeżeli mowa była na temat i to Statut precyzuje, jak Przewodniczący powinien w takich kwestiach się zachowywać, dlatego tutaj proponowałbym zwrócić uwagę na te zapisy statutowe i tutaj zastanowić się, czy ten Statut był łamany, czy łamany nie był. Natomiast proszę Państwa, jeżeli chodzi o to, że dzisiaj rozmawiamy o elastyczności, o giętkości nowego Przewodniczącego, czy o elastyczności, czy o giętkości jakiegokolwiek Radnego, przyznam się szczerze, że ja jestem już 4 kadencję Radnym i za chwilę nie będę tym Przewodniczącym, będę zwykłym Radnym, ale ani jako Przewodniczący, ani jako Radny, nie chciałby, żeby ktoś wymagał ode mnie elastyczności i giętkości. Ja chciałbym mieć swoje prawo do wypowiedzania swoich opinii, chciałbym mieć swój kręgosłup mocno i twardo stojący zgodnie z zasadami, z którymi szedłem do tego samorządu i nie chciałbym, żeby w imię jakichkolwiek innych przedkładanych informacji ktokolwiek musiał powodować i wymuszać na nim, żeby zachowywał się w określony sposób. Natomiast jeśli chodzi o pokorę, tak ja pokorę mam, ja jeszcze raz wskazuję, do tego stołka nie jestem przywiązany. Przyjmę Państwa decyzję bez żadnego żalu indywidualnego, natomiast proszę Państwa pamiętajmy, że gdyby tej pokory również nie było, to byłyby różnego rodzaju mechanizmy. Pamiętajmy, że gdyby ktokolwiek tej pokory nie miał z Przewodniczących, to mógłby postępować tak jak to było onegdaj, a co można było zrobić dzisiaj, a można było posłużyć się przykładem z przeszłości, nie zwołać sesji Rady Miasta. Pamiętajmy, że Przewodniczący gdyby nie zwołał sesji Rady Miasta, a stałoby się to, co stało się ostatnio, czyli w poprzedniej, tej przywoływanej kadencji, o czym za chwilę do tych konkretnych zarzutów, które zostały przytoczone, które zostały wymienione w dyskusji, to proszę Państwa to Przewodniczący wówczas sesji nie zwołał, zwołał ją Wiceprzewodniczący, a pamiętajmy, że była zwołana pod nieobecność Przewodniczącego, który poszedł na urlop, czy też nie pamiętam już na zwolnienie. Pamiętajmy, że również orzeczenia w tej kwestii nie było. Trafiło pismo do Przewodniczącego tej kadencji i proszę Państwa jeszcze były dwa dni, żeby ta sesja mogła być, nie, uznałem, że zwołuję w trybie najszybszym jak tylko mogę, dlatego została zwołana na dzień dzisiejszy. Z pokorą przyjmę Państwa głosowanie. Natomiast proszę Państwa tutaj nie zgodzę się z tą opinią, która została wygłoszona, że to już kolejny Radny, że jest konflikt interesów, jeżeli ktoś jest Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej. Chciałem podkreślić Radnemu Krówczyńskiemu, że tutaj na tej sali zasiada 6 członków Spółdzielni Mieszkaniowej. Jeżeli poszlibyśmy takim rozumowaniem Radnego Krówczyńskiego, to te wszystkie osoby, ich funkcjonowanie w Radzie Miasta kłóci się z pojmowaniem przez Radnego Krówczyńskiego tych interesów, bo to jest najwyższy organ i to jest walne zgromadzenie, to są właśnie ci członkowie. Po drugie jeżeli zauważamy,

że mamy również osoby, które są przedstawicielami Wspólnot Mieszkaniowych, które zasiadają również na tej Radzie Miasta. Również możemy zwrócić uwagę, że tu jest o wiele większy konflikt interesów, ale ustawodawca to unormował, więc proponowałbym, żebyśmy do debaty publicznej nie wprowadzali czegoś, co jest niezasadne, na czym orzecznictwo jest bardzo bogate, patrz poprzednia kadencja Miasta Lublin i kwestia związana z członkami Rady Nadzorczej jednej ze Spółdzielni Mieszkaniowej Prawa i Sprawiedliwości oraz rozstrzygnięcia nadzorcze w tej kwestii. Jeżeli chodzi proszę Państwa o przywoływanie baraku przy ul. Krzywe Koło podczas dzisiejszej dyskusji i zrzucanie odpowiedzialności za nie załatwienie tej sprawy na Przewodniczącego Rady Miasta, to przyznam się, że tego nie rozumiem. Jeżeli Radni uważali, że jest to zasada, jeżeli uważali, że Przewodniczący, bo ja tutaj cały czas mówię, że uchwała właśnie tych członków, którzy siedzą na tej sali jest przegłosowana. Można to zmienić, jeżeli Radny Krówczyński zrobiłby taką operację, że przygotował projekt uchwały, tak jak przygotował dzisiaj projekt uchwały w sprawie „Odwołania Przewodniczącego Rady Miasta”, w sprawie zamiany tych działek, to nie ma prawnej możliwości, jeżeli Rada by to przegłosowała, żeby ktokolwiek mógł to zablokować, żeby ktokolwiek stanął okoniem. Prosty projekt uchwały, zamiana jednej nieruchomości zaproponowanej przez Pana Burmistrza Janusza Bodziackiego na drugą nieruchomość, tą, która jest podobno kwestią nierozwiązywalną. To w rękach Radnych Rady Miasta leży kwestia rozwiązania tego baraku. Jeżeli chodzi o Budżet Obywatelski i o zarzuty, że to jest drugi dowód na to, że osoby pełniące określone stanowiska, nie powinny zasiadać na funkcjach przewodniczących, to proszę Państwa to przecież tego typu zapisy regulaminu, o których Radny Krówczyński mówi, który faktycznie forsowałem, te zapisy, a one nie przeszły to jest prawda. Funkcjonują w innych miastach, działają i powiem szczerze, że jeżeliby funkcjonowały na tych samych zapisach, które były proponowane, to jeżeli Radny Krówczyński udostępniłby przez 5 lat swoją nieruchomość właśnie na te cele, które by były zapisane w tym regulaminie, to nie miałbym nic przeciwko temu, żeby huśtawka, cokolwiek innego stanęło na działce Radnego Krówczyńskiego i przez 5 lat by to utrzymywał, eksploatował, ponosił koszty eksploatacji i udostępniał wszystkim zainteresowanym osobom z miasta. Wszystkim, nie tylko mieszkańcom domków jednorodzinnych. Jeżeli chodzi o kolejną kwestię związaną z regulaminem gospodarki i podziałem na dwa sektory, to miałem nadzieję, że nie będziemy o tym dzisiaj dyskutować, ale padł zarzut wobec mnie i pozwolicie, że pokrótce odpowiem i pokrótce się odniosę. Proszę Państwa pamiętajmy, że ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminie wyraźnie wskazuje, że za śmieci każdy powinien płacić tyle ile ich produkuje i ile potem kosztuje ich zagospodarowanie łącznie z transportem. Nie ja wywołałem ten temat, ja tylko odpowiadam. Proszę Państwa, ja tak starałem się nie przerywać nikomu, starałem się nie robić takich sytuacji, natomiast chciałem się odnieść do tego, co wskazał Radny Krówczyński i gdyby, przysięgam gdyby nie podniósł tego tematu, to w ogóle bym się na ten temat nie wypowiadał. Natomiast pozwoli Radny Polichańczuk, że przynajmniej w jednym słowie się do tego odniosę. Proszę Państwa tj. założenie, że każdy powinien płacić za pełne koszty i ani sektor domków nie powinien dopłacać do bloków, ani sektor bloków nie powinien dopłacać do domków i tyle. No bo jeżeli jest zupełnie inaczej, a tak było w Związku Komunalnym, że to miasto dopłacało do pozostałych gmin, no to na to zgody mojej na pewno nie będzie, Pas drogowy, nawet nie będę komentował. Światłowody, też już nie będę się do tego odnosił, bo zaraz może pójdę za daleko i będzie mi zwracana uwaga, że będzie to źle odebrane, ale proszę Państwa jestem Prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej i jeżeli słyszę z ust Radnego, że całe miasto składa się na Spółdzielnię, no to pozwolę się z taką opinią nie zgodzić. Chciałbym zwrócić uwagę, że w całej idei związanej czy to z Budżetem Obywatelskim czy z innymi kwestiami, jeżeli się wypowiadamy w kwestiach związanych z tym, że każdy budżet miasta konstruowany jest w oparciu również o to, co wytworzone zostało przez mieszkańców tych budynków wielorodzinnych i to jest

podstawą później do zasilenia budżetu miasta tak, żeby zostały te środki w sposób, w jak najbardziej zgodny z prawem rozdysponowane. I ja nigdy nie proponowałem tutaj naruszania, łamania prawa, powodowania jakichś sytuacji, które by sprawiały, że całe miasto musiałyby się zrzucić na Spółdzielnię, bo tak tego podnosić nie można. Bo ja widząc dzisiaj, że remontowane są chodniki, czy remontowana jest jakaś ulica i celowo tu nie wymieniam żadnej z nich, żeby ktoś nie powiedział, że całe miasto zrzuci się na jakiś konkretny chodnik, a on znajduje się przy takiej, a nie innej ulicy. Na tym polega właśnie tworzenie wspólnego budżetu i później dzielenie tych środków, żeby wszystkie strony były zadowolone. Natomiast proszę Państwa, jeżeli chodzi o Radnego Kusyka, to tutaj Radny Kusyk wskazał i postawił zarzut taki, z którym też się nie mogę zgodzić, mam do tego prawo, doskonale zdaję sobie z tego sprawę Radny Kusyk. Statut mówi w sposób następujący, że zawsze poza dyskusją dopuszcza się wnioski formalne, jeżeli się przywołuje fakt zgłoszenia wniosku o zamknięcie dyskusji, to Przewodniczący ma obowiązek bezwzględnie wysłuchać dwóch głosów „za”, dwóch głosów „przeciw” i poddać taki wniosek pod głosowanie i ja to dokładnie uczyniłem. Wysłuchałem dwóch głosów „za”, wysłuchałem dwóch głosów „przeciw” i poddałem ów wniosek pod głosowanie. Ja nie mogę robić tego, do czego Radny Kusyk mnie namawia, że rozumiem, ogłaszam przerwę i wpływam na Radnych, żeby zagłosowali inaczej niż oni chcieli sami zagłosować, czyli w tym przypadku nie chcę również przypisywać aż tak dużych możliwości, ponieważ aby zamknąć dyskusję, to musi się wypowiedzieć większość Rady Miasta. Z tego co pamiętam ten wniosek, który przywołuje Radny Kusyk on został przegłosowany chyba trzynastoma albo nawet czternastoma głosami. To nie było tak, że jakaś mała grupka czegokolwiek chciała, tylko tak to zostało zrealizowane i ja nie uzurpuję sobie do tego prawa, żeby wpływać na Radnych, aby głosowali odmiennie niż pierwotnie założyli. Natomiast proszę Państwa tutaj Pani Przewodnicząca Renata Mazur mówi, że jest dużo pracy w mieście. Zgadza się, że jest dużo pracy w mieście, zgadzam się, że powinniśmy tutaj przystąpić do wielu ważnych prac, natomiast proszę zwrócić uwagę, że my już po raz drugi spotykamy się na sesji nadzwyczajnej i na jednej głosowaliśmy podwyżki diet, a dzisiaj głosujemy za odwołaniem Przewodniczącego. I na tego typu rzeczy mamy czas, a na te rzeczy, które są ważne w mieście, no to zastanawiam się, kiedy one będą głosowane. Dziękuję jeszcze raz Pani Beacie Pasikowskiej, bo obiecałem, że jeszcze raz odniosę się do tego, co pani Beata Pasikowska powiedziała, ponieważ to była najbardziej szczerą wypowiedź. Faktycznie proszę Państwa jeszcze niedawno dwanaścioro Radnych wybrało mnie na funkcję przewodniczącego, uważało że dobrze prowadzę te obrady. Do miesiąca lipca nie usłyszałem żadnego głosu, który by mówił, że obrady są prowadzone w sposób niewłaściwy i proszę Państwa odbywa się jedno głosowanie na sesji Rady Miasta 23 sierpnia, czyli ta uchwała w sprawie podwyżek diet i okazuje się, że ten, który prowadził obrad do tej pory dobrze, zaczyna te obrady prowadzić bardzo źle. Ale proszę Państwa dzisiaj słuchając tych wszystkich głosów w dyskusji i tego uzasadnienia, które również zostało wygłoszone akurat nie przez Panią Beatę Pasikowską, tylko przez pozostałe osoby, no nie mam wątpliwości dlaczego jestem odwoływany z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta i nie odbieram Państwu tego prawa. Jeszcze raz chcę podkreślić, nie odbieram Państwu tego prawa. Natomiast Pani Beacie Pasikowskiej jeszcze raz dziękuję za szczerą opinię, ponieważ uważam, że faktycznie, jeżeli podpisało się osiemnastoro Radnych, jeżeli taka jest wola Rady miasta, żeby Przewodniczący tym Przewodniczącym nie mógł być i coś kierowało tymi Radnymi, no to nie wyobrażam sobie żebyście Państwo, skoro macie taką wolę, Przewodniczącego, którego nie chcecie, żebyście go po prostu nie odwołali. Więc Szanowni Radni miałbym prośbę, abyśmy zamknęli dyskusję w tym punkcie i abyśmy przeszli do tego, po co się dzisiaj spotkaliśmy. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ PIOTR SIWEK

Panie Burmistrzu, Panowie Przewodniczący, Wysoka Rado, Goście Zaproszeni, Przybyli. Szanowni Państwo, dobry Przewodniczący nadzoruje pracę Rady według określonych w Statucie przepisów, ale dobry Przewodniczący to też człowiek, który brzydzi się demagogią, który nie kłamie, który nie manipuluje opinią publiczną i który stara się być nieskazitelny. Dzisiaj przed chwilą czytałem, że Pan jest nieskazitelny, no praktycznie dusza człowiek. Szanowni Państwo ja muszę się odnieść znów do Spółdzielni Mieszkaniowej, bo Pan Przewodniczący jest jej Prezesem i tak na przykład zapytam Pana: czy Pan manipuluje opinią publiczną czy nie? Szanowni Państwo w jednej z gazet ukazał się artykuł odnoszący się do opłat za korzystanie z placu zabaw wyremontowanego przy pomocy grantów Unijnych, za który to plac zabaw ma Spółdzielnia Mieszkaniowa ma pobierać opłaty od innych użytkowników, nie tylko wspólnot, tylko innych użytkowników. Czu ma takie prawo? Ma. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przepraszam Panie Radny, nie chciałbym być niegrzeczny, jeszcze mam być może te 5 minut bycia Przewodniczącym, ale chciałbym zwrócić uwagę, że rozmawiamy o odwołaniu z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta. Pan rozwija temat placu zabaw, odpłatności za plac zabaw. Chciałem zwrócić uwagę, że ten temat nie jest przedmiotem obrad.) Dobrze, mogę do meritum? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Proszę do meritum.) Meritum polega na tym, że chciałem zapytać czy Pan jest osobą prawdomówną, czy nie, bo takiego Przewodniczącego oczywiście chcemy. Nie demagoga, nie osobę, która rozbija prawdę na drobne. Do czego zmierzam? Z tego artykułu można wyczytać, że Pan Przewodniczący mówi o tym, że Urząd Marszałkowski nakazał opłaty takie przez Pana pobierać, a że Pan nie chciał po prostu tych opłat tym mieszkańcom narzucać. Dzisiaj dostałem takie pismo z Urzędu Marszałkowskiego, z którego wychodzi na to, że to Pan jest autorem tych opłat, które Pan pobiera. Więc teraz moje pytanie brzmi: Czy jest Pan prawdomówny, czy nie jest Pan prawdomówny? Bo według opinii Urzędu Marszałkowskiego i pisma, które dostałem, Pan po prostu mija się z prawdą. I teraz taki Przewodniczący, jeśli mija się z prawdą w części artykułów, które opisuje gazeta, w części materiałów, które możemy obejrzeć w spółdzielczej telewizji, to się zastanawiam, czy nie mija się z prawdą z tej ambony, z tej mównicy. Bo uważam, że tak jest i Szanowni Państwo, jeśli Przewodniczący, który jest naszym tutaj jakby zwierzchnikiem w tej Radzie mówi co innego w kanale S czy gazetach, a prawda leży po innej stronie, bo tutaj akurat jest wszystko wyjaśnione, no to proszę Państwa ja nie chcę takiego Przewodniczącego. Dziękuję.

Radny MAREK ADAM POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, no właśnie przytaczając cechy, o których mówiłem, że powinien mieć Przewodniczący, miałem na celu to, żeby Pan w ostatniej chwili te cechy posiadał, ale jak widać z Pana wypowiedzi kolejnej, nie ma Pan daru przystosowania się do zmieniających się warunków z otoczenia. Ponieważ mówiłem o wewnętrznej spójności, nie mówiłem o wewnętrznej spójności Rady, tylko mówiłem o wewnętrznej spójności Przewodniczącego, a chodziło mi o to, że to samo mówię i to samo robię. I jako przykład podałem to, że Pan dziękując podczas wyboru stwierdził, że będzie się wsłuchiwał w głosy innych, a w ogóle Pan tego nie robi. Druga cecha elastyczność, być może Pan inaczej rozumuje, inaczej pojmuje słowo elastyczność, ale ja bardziej bym się przychylił do takiej definicji związanej właśnie z konsolacyjnością, jakby z dążeniem do kompromisu. Pana wystąpienie świadczy wyraźnie o tym, że Pan nie dąży do kompromisu i jednej ze stron, jak Pan właśnie interpretuje, odbiera głos, czy próbuje odebrać głos. Pan twierdzi, że to jest wszystko w Statucie. Owszem w Statucie jest zapisane, że ma Pan prawo zabrać głos, jeśli mówi ktoś nie na temat, natomiast czy jest tematem to dyskusji czy nie, to jest już Pana interpretacja i dzisiaj mieliśmy tego przykład. Chociażby przed chwilą, jeśli Pan Grzegorz Siwek uzasadniał tym pismem właśnie to, że Przewodniczący powinien być prawdomówny,

a Pan interpretuje, że to jest nie na temat. Podobnie jest, ja tu podam kolejny przykład, jeśli już tak idziemy, brniemy w te szczegóły itd. Ja podam przykład tych nieszczęsnych wolnych wniosków, które mamy co sesja. Ja nie przypominam sobie sesji, w której nie byłoby zdania Przewodniczącego „proszę najpierw wniosek, a potem uzasadnienie”. Otóż proszę Państwa nie ma przepisów ustawowych regulujących kwestię wolnych wniosków podczas sesji rady i to stwierdził wyraźnie Wiceminister Paweł Szefernaker, to ustalić może wewnętrznie gmina. To wszystko co Pan nam tutaj wciskał, że „proszę najpierw”, „to nie jest wniosek, to jest pytanie”, „to powinno być w interpretacji” to jest zwykła nieprawda. Nadinterpretował Pan zapisy ustawy, w ustawie nie ma nic o przepisach regulujących, co to są wolne, więc nie może Pan interpretować, że najpierw ma być wolny wniosek, a potem uzasadnienie. Bo jak chce to najpierw zacznę od uzasadnienia, a potem dopiero od wolnego wniosku, takie jest moje prawo jako Radnego. Pan wyraźnie próbuje zawłaszczając prawo Radnych do wypowiedzi. Nie będę szukał już kolejnych przykładów. Powiem tylko tyle – pokora, gdybym ja miał pokorę proszę Państwa, to bym po prostu zrezygnował, a nie twierdził cały czas i przemyślał jeszcze tezy, bo nie wiem, czy Państwo zauważyli w tej wypowiedzi przemycona została teza, że powodem jest uchwała dietetyczna. Manipulacja czystej wody. No Pan jest świetnym socjotechnikiem, co ja opowiadam od kilku kadencji. Tworzy Pan czy stosuje Pan metodę oblężonej twierdzy, wszystko jest źle dookoła, wszystko się burzy, a jedyny ja jeden wielki, mówię tu oczywiście o Panu, jestem w stanie to zmienić i wmawia Pan ludziom i niestety również swoim, że tak powiem, sojusznikom, że Panu bezgranicznie wierzą. No ja już ma wrażenie, że to jakaś sekta powoli się zaczyna robić. Proszę Państwa tak to mniej więcej wygląda. Dobrze nie będę już więcej przeciągał tego tematu, po prostu większość Rady uważa, że nie spełnia Pan dobrze roli Przewodniczącego i to jest cały kontekst tej mojej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Szanowni Mieszkańcy Miasta Lubartów, Szanowni Radni, Panie Burmistrzu pozwolicie Państwo, że usłyszałem słowo kłamstwo, że demagogia itd. Potem usłyszałem również kilka innych rzeczy w tym, że między innymi osoby, które gdzieś tam mi ufają, określane są mianem sekty. Ja powiem w ten sposób: nie będę komentował tych wypowiedzi, nie będę się odnosił, nie będę dalej brną w tę dyskusję, ponieważ widzę, że słowa padają coraz ostrzejsze, a chyba nie na tym nam wszystkim zależy, żeby na tej mównicy padały jak najostrzejsze słowa. Powiem w ten sposób: w związku z tym, że za chwilę głosowanie, chciałem podziękować za współpracę, mam nadzieję, że historia zweryfikuje to, czy to było prowadzone w sposób właściwy czy niewłaściwy. Natomiast jeszcze raz chciałem podziękować wszystkim Radnym za wspólną pracę, oczywiście na funkcji Przewodniczącego. Za chwilę będę Radnym i na pewno jako Radny będę współpracował ze wszystkimi Radnymi, którzy będą mieli taką ochotę. Dziękuję Państwu bardzo.

4. Odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów, w tym:

a) wybór Komisji Skrutacyjnej

Przewodniczący Rady przeszedł do procedury związanej z przeprowadzeniem tajnego głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Zaproponował przystąpienie do powołania Komisji Skrutacyjnej. W tym celu poprosił Radnych o zgłoszenie co najmniej trzech kandydatów do pracy w ww. komisji.

Na członków Komisji Skrutacyjnej zostali zgłoszeni:

Radna ELŻBIETA MIZIO
Radna ANNA KUSZNER
Radny JACEK TCHÓRZ
Radny WOJCIECH OSIECKI
Radny ROBERT BŁASZCZAK

Zgłoszeni kandydaci z wyjątkiem Radnego Wojciecha Osieckiego wyrazili zgodę na kandydowanie do składu osobowego Komisji Skrutacyjnej.

Następnie Przewodniczący Rady zarządził głosowanie w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej w ww. składzie.

Głosowanie w sprawie powołania Radnej Anny Kuszner na członka Komisji Skrutacyjnej, 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzymujących się.

Głosowanie w sprawie powołania Radnego Jacka Tchórze na członka Komisji Skrutacyjnej, 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzymujących się.

Głosowanie w sprawie powołania Radnej Elżbiety Mizio na członka Komisji Skrutacyjnej, 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzymujących się.

Głosowanie w sprawie powołania Radnego Roberta Błaszczaka na członka Komisji Skrutacyjnej, 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzymujących się.

b) przeprowadzenie głosowania tajnego

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Skrutacyjną o ukonstytuowanie się i przystąpienie do prac związanych z przeprowadzeniem tajnego głosowania. Na czas pracy Komisji Skrutacyjnej zarządził przerwę.

Po przerwie Przewodniczący poprosił Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej o przedstawienie składu komisji po ukonstytuowaniu oraz zapoznanie z zasadami i sposobem głosowania.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ANNA KUSZNER

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście. Protokół z ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej wybranej na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów, Komisja Skrutacyjna w składzie: Robert Błaszczak, Anna Kuszner, Elżbieta Mizio, Jacek Tchórz do przeprowadzenia głosowania tajnego w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów, ukonstytuowała się następująco:

Przewodnicząca Komisji – Anna Kuszner

Członek Komisji – Robert Błaszczak

Członek Komisji – Elżbieta Mizio

Członek Komisji – Jacek Tchórz

Panie Przewodniczący w związku z tym głosowaniem, wnioskuję o zajęcie stanowiska radcy prawnego w sprawie: „Czy Przewodniczący Rady Miasta może brać udział w głosowaniu tajnym w sprawie odwołania swojej osoby z funkcji Przewodniczącego Rady.”

Mecenas PAWEŁ DEPTUŚ

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo zgodnie z art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, radni nie mogą brać udziału w głosowaniu, które dotyczy ich

interesów prawnych. Głosowanie zarówno „za” odwołaniem Pana Przewodniczącego, jak i wybór nowego Przewodniczącego, będzie głosowaniem w sprawie interesu prawnego, więc te osoby nie mogą wziąć udziału w tym głosowaniu.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ANNA KUSZNER

Przeczytam teraz zasady głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów na XI nadzwyczajnej sesji w dniu 17 września 2019 roku. Sposób przeprowadzenia głosowania: wyczytywani według listy obecności Radni otrzymują od Komisji Skrutacyjnej kartę do głosowania. Radny z kartą do głosowania udaje się za parawan, umożliwiając mu tajne dokonanie skreślenia na karcie do głosowania. Po wypełnieniu karty do głosowania Radny wrzuca kartę do urny. Po zakończeniu głosowania Komisja Skrutacyjna wraz z urną udaje się do oddzielnego pomieszczenia, celem przeliczenia głosów. Po przeliczeniu głosów i sporządzeniu protokołu, Komisja Skrutacyjna ogłasza wyniki w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta. Karty do głosowania sporządzone według jednolitej formy zawierają brzmienie: „Karta do głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 17 września 2019 roku” oraz pytanie: „Czy jesteś za odwołaniem Radnego Jacka Mikołaja Tomasiaka z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów?”. Pod pytaniem umieszcza się dwie jednakowe kratki, jedną obok wyrazu „tak”, drugą obok wyrazu „nie”. Karta do głosowania opatrzona jest pieczęcią Rady Miasta. Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie znaku „X”, dwie linie przecinające się w obrębie kratki. W kratce obok wyrazu „tak”, opowiadając się w ten sposób za odwołaniem Przewodniczącego Rady lub w kratce obok wyrazu „nie” opowiadając się w ten sposób przeciw odwołaniu Przewodniczącego Rady. Jeżeli Radny na karcie do głosowania postawi znak „X” jednocześnie obok wyrazu „tak” jak i w kratce obok wyrazu „nie”, nie postawi znaku „X” w kratce obok wyrazu „tak” ani obok wyrazu „nie”, wypełni kartę w sposób niezgodny z pkt. 5, jego głos uważa się za nieważny. Karty wyjęte z urny, niesporządzone przez Komisję Skrutacyjną, są kartami nieważnymi. Kart całkowicie przedartych Komisja Skrutacyjna nie bierze pod uwagę. Przewodniczego Rady uważa się za odwołanego, jeżeli w głosowaniu za jego odwołaniem opowiedziało się więcej niż połowa Radnych obecnych na sesji z zastrzeżeniem pkt. 1. W protokole Komisja Skrutacyjna określa co najmniej: liczbę Radnych obecnych na sesji uprawnionych do głosowania, imię i nazwisko odwoływanego Przewodniczącego Rady, liczbę głosów minimalną konieczną do odwołania Przewodniczącego Rady, liczbę Radnych, którym wydano kartę do głosowania, liczbę kart wyjętych z urny (gdyby liczba kart różniła się od liczby osób, którym wydano karty do głosowania, Komisja podaje w protokole przypuszczalną przyczynę jej niezgodności), liczbę kart nieważnych, liczbę głosów nieważnych, liczbę głosów ważnych, liczbę głosów ważnych oddanych za odwołaniem Przewodniczącego Rady, liczbę głosów ważnych oddanych przeciw odwołaniu Przewodniczącego Rady, a nadto stwierdza wynik wyborów tzn. czy za odwołaniem Przewodniczącego Rady opowiedziała się wystarczająca ilość głosów, o której mowa w pkt. 9.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta zapytał Radnych o ewentualne uwagi do przedstawionych zasad głosowania. Wobec ich braku zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia zasad głosowania zaproponowanych przez Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej.

Po przeliczeniu głosów, Przewodniczący stwierdził, że Rada jednogłośnie przyjęła zasady głosowania zaproponowane przez Komisję Skrutacyjną – 19 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

Radni wywołani przez Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej Annę Kuszner w kolejności alfabetycznej, otrzymywali od Komisji Skrutacyjnej kartę do głosowania. Radny, z kartą do głosowania udawali się za parawan umożliwiający tajne dokonanie skreślenia. Po wypełnieniu karty do głosowania radny wrzucał kartę do urny.

Komisja Skrutacyjna przystąpiła do liczenia oddanych głosów. Przewodniczący zarządził przerwę do czasu zakończenia pracy przez Komisję Skrutacyjną.

c) przedstawienie wyników głosowania

Po kilkunastominutowej przerwie, Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej odczytała protokół z przebiegu głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ANNA KUSZNER

Protokół z ustalenia wyniku głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów sporządzony na XI nadzwyczajnej sesji w dniu 17 września 2019 roku. Powołana przez Radę Miasta Lubartów Komisja Skrutacyjna ukonstytuowana w składzie:

Anna Kuszner – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej

Rober Błaszczak – Członek Komisji Skrutacyjnej

Elżbieta Mizio – Członek Komisji Skrutacyjnej

Jacek Tchórz – Członek Komisji Skrutacyjnej

Po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza się co następuje. Liczba Radnych Rady Miasta Lubartów obecnych na sesji uprawnionych do głosowania – 21, głosowanie dotyczyło odwołania Radnego Jacka Mikołaja Tomasiaka z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta. Minimalna liczba głosów do dokonania odwołania Przewodniczącego Rady – 11, Liczba Radnych, którym wydano karty do głosowania – 20, liczba kart wyjętych z urny – 20, liczba kart nieważnych – 0, liczba głosów nieważnych – 0, liczba głosów ważnych – 20, liczba głosów ważnych oddanych za odwołaniem Przewodniczącego Rady – 19, liczba głosów ważnych oddanych przeciw odwołaniu Przewodniczącego Rady – 1. W głosowaniu nie wziął udziału Radny Jacek Mikołaj Tomasiak z uwagi na zapisy art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, o czym była mowa. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdza, że Radny Jacek Mikołaj Tomasiak uzyskał minimalną liczbę głosów określoną w pkt. 3 i w związku z tym został odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Na tym protokół zakończono i podpisano.

d) podjęcie uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów

Wiceprzewodniczący zapytał Radnych czy są jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada przyjęła uchwałę w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów.

Uchwała Nr XI/83/2019

5. Wybór Przewodniczącego Rady Miasta, w tym:

a) wybór Komisji Skrutacyjnej

Radny TEODOR CZUBACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo chciałbym złożyć wniosek formalny, aby Komisja Skrutacyjna pracowała w niezmienionym składzie, tak jak pracowała w odwoływaniu Przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Radnego Teodora Czubackiego o pracę Komisji Skrutacyjnej w niezmienionym składzie. 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących się

b) zgłaszanie kandydatów na funkcję Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni proponuje na nowego Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów kandydaturę Pana Grzegorza Gregorowicza i spróbuję w skrócie scharakteryzować jego osobę. Pan Grzegorz skończył studia techniczne na Politechnice Lubelskiej, Wydział Mechaniczny. Skończył także studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej, skończył studia podyplomowe na UMCS w Lublinie – Prawo gospodarcze. Pan Grzegorz był Prezesem od spraw technicznych firmy Parster w Parczewie, był także Prezesem Lubelskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lublinie i także Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Międzyrzecu Podlaskim. Jest likwidatorem i likwiduje firmę Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Puławach i Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Międzyrzecu Podlaskim. Jest także Dyrektorem Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lubartowie oddziału Międzyrzec Podlaski. Pan Grzegorz przez 30 lat swojej kariery społecznej był m.in. od roku 1990 – 1997 Burmistrzem Miasta Ostrów Lubelski, dwie kadencje, był także Przewodniczącym Rady Powiatu Lubartowskiego od 2006 roku do 2010 roku. No i jak wiecie Państwo jest też drugą kadencją Radnym Rady Miasta Lubartów. Ze względu na swój zawód ma duży kontakt z różnymi poziomami samorządowymi naszego województwa, województwa lubelskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego, mazowieckiego przy budowie dróg wojewódzkich, powiatowych, gminnych. Jest ojcem czwórki dzieci, jak wiemy interesuje się sportem, rower, interesuje się polityką, sprawami społecznymi, interesuje się też muzyką rockową, to też wiemy z facebooka. No i też często dyskutujemy na temat, który nas obydwu interesuje z powodu zawodu jaki wykonujemy, zamówień publicznych. Chciałbym powiedzieć, że od 2008 roku uczestniczę w każdej sesji Powiatu Lubartowskiego i przez 2 lata miałem okazję obserwować pracę Pana Grzegorza jako Przewodniczącego Rady i muszę stwierdzić, to jest moje zdanie, że sesje były prowadzone merytorycznie, spokojnie, nie wyróżniał nigdy Pan Grzegorz żadnych radnych, ani nie dyskredytował. Także nie pamiętam, abym przez te 2 lata zauważył jakieś drastyczne sceny, sesje były dość spokojnie prowadzone, merytorycznie. Także prosiłbym, zachęcam Państwa, żebyście taką decyzję o tym, żeby przekazać Panu Grzegorzowi to stanowisko jako Przewodniczącego Rady Miasta, także podzielili moje zdanie. Dziękuję.

Następnie Wiceprzewodniczący przeprowadził głosowanie w sprawie zamknięcia listy kandydatów na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących się, lista kandydatów została zamknięta

c) przeprowadzenie głosowania tajnego

Na czas pracy Komisji Skrutacyjnej Wiceprzewodniczący Rady zarządził przerwę.

Po wznowieniu obrad

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Proszę Państwa, proszę mi wybaczyć drobne przeoczenie. Dokonaliśmy wyboru Komisji Skrutacyjnej, ale ja nie zadałem pytania czy członkowie Komisji Skrutacyjnej wyrażają zgodę, więc chciałbym formalnie, aby w protokole to się znalazło. Pani Anna Kuszner wyraziła zgodę, Pan Robert Błaszczak wyraził zgodę, Pani Elżbieta Mizio wyraziła zgodę, Pan Jacek Tchórz wyraził zgodę. Teraz już możemy przejść do przedstawienia zasad głosowania. Zapraszam Panią Przewodniczącą.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ANNA KUSZNER

Wybrana na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów, Komisja Skrutacyjna w składzie: Robert Błaszczak, Anna Kuszner, Elżbieta Mizio, Jacek Tchórz do przeprowadzenia głosowania tajnego w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów, ukonstytuowała się następująco:

Anna Kuszner – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej

Robert Błaszczak – Członek Komisji Skrutacyjnej

Elżbieta Mizio – Członek Komisji Skrutacyjnej

Jacek Tchórz – Członek Komisji Skrutacyjnej

Ten protokół zakończono, wszyscy członkowie się podpisali. Może odczytam zasady głosowania w wyborach na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów na XI nadzwyczajnej sesji w dniu 17 września 2019 roku. Sposób przeprowadzenia głosowania: wyczytywani tak jak wcześniej według listy obecności Radni otrzymują od Komisji Skrutacyjnej kartę do głosowania. Radny z kartą do głosowania udaje się za parawan umożliwiający mu tajne, dyskretne dokonanie skreślenia na liście do głosowania. Po wypełnieniu karty do głosowania Radny wrzuca kartę do urny. Po zakończeniu głosowania Komisja wraz z urną udaje się do oddzielnego pomieszczenia celem przeliczania głosów. Po przeliczeniu głosów i sporządzeniu protokołu, Komisja Skrutacyjna ogłasza wynik w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miasta. Karty do głosowania sporządzone według jednolitej formy zawierają brzmienie „Karta do głosowania w wyborach Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 17 września 2019 roku” oraz pytanie: „Czy jesteś za wyborem Radnego Grzegorza Gregorowicza na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów?”. Pod pytaniem umieszcza się dwie jednakowe kratki, jedną obok wyrazu „tak”, drugą obok wyrazu „nie”. Karta do głosowania opatrzona jest pieczęcią Rady Miasta. Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie znaku „X”, dwie linie przecinające się w obrębie kratki. W kratce obok wyrazu „tak”, opowiadając się w ten sposób za wyborem Przewodniczącego Rady lub w kratce obok wyrazu „nie” opowiadając się w ten sposób przeciw wyborowi tego kandydata na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Jeżeli Radny na karcie do głosowania postawi znak „X” jednocześnie w kratce obok wyrazu „tak” jak i w kratce obok wyrazu „nie”, nie postawi znaku „X” w kratce obok wyrazu „tak” ani obok wyrazu „nie”, wypełni kartę w sposób niezgodny z pkt. 5 jego głos uważa się za nieważny. Karty wyjęte z urny, niesporządzone przez Komisję Skrutacyjną są kartami nieważnymi. Kart całkowicie przedartych Komisja Skrutacyjna nie bierze pod uwagę. Kandydata uważa się wybranego na Przewodniczącego Rady, jeżeli w głosowaniu za jego wyborem odpowiedziało się więcej niż połowa Radnych obecnych na sesji z zastrzeżeniem pkt.1. W protokole Komisja Skrutacyjna określa co najmniej: liczbę Radnych obecnych na sesji uprawnionych do głosowania, imię i nazwisko zgłoszonego kandydata, liczbę głosów minimalną konieczną do ważnego wyboru, liczbę Radnych, którym wydano karty do głosowania, liczbę kart wyjętych z urny, gdyby liczba kart wyjętych z urny różniła się od liczby osób którym wydano karty do głosowania Komisja podaje w protokole przypuszczalną przyczynę jej niezgodności, liczbę kart nieważnych, liczbę głosów nieważnych, liczbę głosów ważnych, liczbę głosów ważnych oddanych za wyborem kandydata, liczbę głosów ważnych

oddanych przeciw wyborowi kandydata, a nadto stwierdza wynik wyborów, tzn. czy kandydat uzyskał wystarczającą liczbę głosów, o której mowa w pkt. 9.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady Miasta zapytał Radnych o ewentualne uwagi do przedstawionych zasad głosowania. Wobec ich braku zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia zasad głosowania zaproponowanych przez Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej.

Po przeliczeniu głosów, Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada przyjęła zasady głosowania zaproponowane przez Komisję Skrutacyjną – 18 głosów za, 0 głosów przeciw, 1 głosów wstrzymujących się.

Radni wywołani przez Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej Annę Kuszner w kolejności alfabetycznej, otrzymywali od Komisji Skrutacyjnej kartę do głosowania. Radny, z kartą do głosowania udawali się za parawan umożliwiającą tajne dokonanie skreślenia. Po wypełnieniu karty do głosowania radny wrzucał kartę do urny.

Komisja Skrutacyjna przystąpiła do liczenia oddanych głosów. Wiceprzewodniczący zarządził przerwę do czasu zakończenia pracy przez Komisję Skrutacyjną.

d) przedstawienie wyników głosowania

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ANNA KUSZNER

Protokół z ustalenia wyników głosowania w wyborach Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów sporządzony na XI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 17 września 2019 roku. Powołana przez Radę Miasta Lubartów Komisja Skrutacyjna ukonstytuowana w składzie:

Anna Kuszner – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej

Rober Błaszczak – Członek Komisji Skrutacyjnej

Elżbieta Mizio – Członek Komisji Skrutacyjnej

Jacek Tchórz – Członek Komisji Skrutacyjnej

Po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza się co następuje. Liczba Radnych Rady Miasta Lubartów obecnych na sesji uprawniony do głosowania – 21, Na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów zgłoszono kandydaturę Radnego Grzegorza Gregorowicza. Minimalna liczba głosów do dokonania ważnego wyboru Przewodniczącego Rady – 11, liczba Radnych, którym wydano karty do głosowania – 20, liczba kart wyjętych z urny – 20, liczba kart nieważnych – 0, liczba głosów nieważnych – 0, liczba głosów ważnych – 20, liczba głosów ważnie oddanych za wyborem kandydata – 18, liczba głosów ważnych oddanych przeciw odwołaniu Przewodniczącego Rady – 2. W głosowaniu nie wziął udziału Radny Grzegorz Gregorowicz z uwagi na zapisy art. 25a ustawy o samorządzie gminnym. Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Radny Grzegorz Gregorowicz uzyskał minimalną liczbę głosów określoną w pkt. 3 i został wybrany na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Na tym protokół zakończono i podpisano.

e) podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ WOJCIECH ZIELIŃSKI

Przechodzimy do podpunktu e) podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów. Czy życzą sobie Państwo, żeby przeczytać całą uchwałę? Nie, więc ja pominę podstawę prawną. W § 1 „Po przeprowadzeniu głosowania tajnego stwierdza się wybór Radnego Grzegorza Gregorowicza na Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów”,

§ 2 - „Ustawa wchodzi w życie z dniem podjęcia.” Panie Przewodniczący bardzo serdecznie gratuluję wyboru i zapraszam tutaj do prowadzenia dalszej części obrad. Równocześnie składam deklarację w imieniu naszego Klubu, dobrej współpracy i równocześnie liczę na to, że jako Wiceprzewodniczący będziemy współpracować równie dobrze.

Przewodniczący Rady GRZEGORZ BENEDYKT GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Drodzy Radni, Wszyscy Zebrani będę w swojej wypowiedzi w tym momencie lakoniczny, ale nie odmówię sobie pewnej dygresji na początku związanej z przeglądem internetu. Myślę, że pewnym ostrzeżeniem i potwierdzeniem dystansu do siebie jako cechy niezbędnej, żeby sprawować ważną funkcje społeczną niech będzie ten cytat, który zobaczyłem w internecie. Na wieść, że jestem kandydatem do Rady Miasta, jakiś internauta napisał: „tylko nie ten złotousty bajarz”. Więc sami widzicie, że już ludzie mają określone stanowisko, rozumiem, że pojedyncze. Zanim zmierzmy się z codziennością, chciałbym podziękować wszystkim Radnym, wszystkim ludziom, którzy nie dali się zmanipulować, którzy wyszli obronną ręką z tego kryzysu, który tak naprawdę jest sztuczny i który moim zdaniem powinien się prędko zakończyć dzięki wyrozumiałości wszystkich mieszkańców i dobrej woli nas wszystkich. Nie wątpię w tą dobrą wolę i deklaruje, że razem z Wami będziemy się starali wypełniać wolę społeczeństwa określoną przepisami. Chciałbym też oddać w gwoli sprawiedliwości, szacunek w stosunku w kierunku mojego poprzednika Pana Przewodniczącego Jacka Tomasiaka za to, że w tych momentach, w których działał zgodnie z prawem i dochowywał dobrym obyczajom, należy mu się szacunek i dziękuję mu za wieloletnią pracę na stanowisku Przewodniczącego Rady Miasta. Niestety tych momentów było zbyt mało, żeby zakończyło się tak, jak się nie powinno zakończyć, ale niestety musieliśmy podjąć takie, a nie inne działania. Liczę, że to będzie ostatnia zmiana dokonana w tym trybie, ale choćby ten wpis w internecie wskazuje, że trzeba uważać. Myślę że będziemy wszyscy uważać i dlatego oczekuję również i proszę być pewnym, że liczę na współpracę ze wszystkimi, również z odwołanym Panem Przewodniczącym. Namawiam go do wstąpienia do naszych szeregów, razem z nami, żeby zmieniać Lubartów na lepsze, żeby to zrobić, trzeba zrozumieć, że samorząd to nie jest praca większości dla jednostki, ale odwrotnie. To jest praca zespołowa, że nie liczy się partykularyzm, że trzeba współpracy i trzeba partycypacji w sprawowaniu władzy. Przekonanie że jest się najlepszym i jedynym, że ma się patent na wszystkie rozwiązania i wszystkie bolączki społeczności lokalnej wbrew albo w opozycji do ludzi, kończy się tym czym się niestety skończyła ta dzisiejsza sesja. Mam nadzieję, że to otrzeźwienie będzie cechą i będzie zdobyczą nas wszystkich, dlatego kończąc swój przydługi wywód, jestem w stanie dzisiaj tylko to zadeklarować, ale myślę, że przyjdą dni normalnej pracy i w tę pracę włączą się wszyscy mieszkańcy Lubartowa, łącznie z Radnymi, którzy uważają, że ponieśli dzisiaj klęskę. Nie. To jest funkcja, każda funkcja obejmowana jest przez konkretnego człowieka, na tym, że się przegrało pojedyncze głosowanie nie kończy się świat. Właśnie zrozumienie, że pojedyncze głosowanie to jest koniec świata, jest przyczyną moim zdaniem tego kryzysu, którego jesteśmy świadkami. Myślę, że to rozumienie się zakończy i okaże się, że wszyscy działamy razem, że razem ciągniemy ten wóz. Dlatego zapewniam Was o woli współpracy, od razu przestrzegam i ostrzegam, że czasem wyjdą pewne rzeczy na jaw takie jak: mój trudny charakter, bo on nie będzie łatwy, ale będę się go starał okiełznać dla dobra wspólnego. Czy mi się to uda? Czas pokaże i historia wyda werdykt. Na razie dziękuję i życzę owocnej współpracy.

Uchwała Nr XI/84/2019

6. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący Rady o godz. 20:13 zamknął obrady XI sesji Rady Miasta Lubartów.

Przygotował(a):
Monika Lęgieć
Mateusz Sagan

Przewodniczący
Rady Miasta Lubartów

Grzegorz Gregorowicz

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl